

Sygn. akt **XXV C 510/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	sędzia del. Anna Ogińska-Łągiewka
Protokolant:	sekretarz sądowy Dorota Wesołowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2021 r. w W.

sprawy z powództwa J. K., D. K. i M. K.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 22 czerwca 2007 r. zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł., którego następcą prawnym jest (...) Bank S.A. z siedzibą w W. a J. K., D. K. i M. K. jest nieważna,
2. zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. K., D. K. i M. K. kwotę 44.758,28 zł (czterdzieści cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt osiem złotych dwadzieścia osiem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
3. oddala powództwo główne o zapłatę w pozostałym zakresie,
4. zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. K., D. K. i M. K. kwotę 2.681,76 zł (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
5. nakazuje pobrać od J. K., D. K. i M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 163,18 zł (sto sześćdziesiąt trzy złote osiemnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
6. nakazuje pobrać od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 187,86 zł (sto osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt **XXV C 510/17**

UZASADNIENIE

Powodowie J. K., D. K. i M. K. pozwem z dnia 14 marca 2017 r. (data nadania – k. 144) zmodyfikowanym następnie w piśmie procesowym z 22 października 2019 r. (data nadania – k. 626) wniosli:

I. o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 22 czerwca 2007 r. zawarta przez powodów z pozwanym jest nieważna oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz

powodów kwoty 280.079,77 PLN jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 marca 2017 r. do dnia zapłaty,

II. ewentualnie, na wypadek nieuznania żądania opisanego w pkt. I, o ustalenie, że powodowie skutecznie uchylili się od skutków zawarcia umowy i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 280.079,77 PLN jako zwrotu świadczeń nienależnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 marca 2017 r. do dnia zapłaty,

III. ewentualnie, na wypadek nieuznania żądań opisanych w pkt. I i II, o ustalenie, że poniższe zapisy umowy oraz Aneksu nr (...) z 24 listopada 2011 r. są bezskuteczne wobec powodów:

- a. § 1 ust. 1 zd. 1 umowy w brzmieniu: „Bank udziela Kredytobiorcy kredytu (...) indeksowanego kursem CHF.”,
- b. § 9 ust. 2 umowy w brzmieniu: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.”,
- c. § 10 ust. 3 umowy w brzmieniu: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.”,
- d. § 14 ust. 3 zd. 1 w brzmieniu: „Jeżeli Kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów.”,
- e. § 19 ust. 3 umowy w brzmieniu: Ochrona ubezpieczeniowa kontynuowana jest w dalszych latach trwania umowy ubezpieczeniowej, jeżeli przed upływem okresu ubezpieczenia Kredytobiorca nie złoży pisemnego oświadczenia o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej.”,
- f. § 19 ust. 6 umowy w brzmieniu: „Kredytobiorca wyraża zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem (...) w trakcie uczestnictwa w Programie, były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, a w przypadku ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych do raty spłaty”,
- g. § 7 Aneksu nr (...) w brzmieniu: „Za zmianę warunków kredytowania Bank pobierze jednorazową, bezzwrotną prowizję w wysokości 3,95% kwoty kredytu pozostałej do spłaty na dzień wejścia w życie Aneksu. Prowizja zostanie pobrana w trybie podwyższenia salda kredytu. Wysokość prowizji zostanie wyliczona w PLN, wg kursu sprzedaży dewiz CHF do złotego podanego w „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut” obowiązującej w dniu wejścia w życie Aneksu, a następnie doliczona do bieżącego salda kredytu poprzez jej przeliczenie na CHF wg kursu kupna dewiz CHF do złotego podanego w „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, obowiązujących w dniu wejścia w życie Aneksu. Bank wyśle harmonogram po dokonaniu powyższej operacji”

oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 87.304,27 PLN wskutek pobierania przez pozwanego od powodów zawyżonych rat spłaty kredytu przez stosowanie bezskutecznych zapisów umowy oraz Aneksu nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 marca 2017 r. do dnia zapłaty.

Strona powodowa wносиła nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pозew – k. 2-35, modyfikacja powództwa – k. 607-613).

Pozwany (...) Bank S.A. w W. wносиł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości (odpowiedź na pozew – k. 130-192, pismo procesowe z 28 listopada 2019 r. – k. 630-637).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2007 r. powodowie J. K., D. K. i M. K. poszukiwali kredytu na spłatę wcześniejszych zobowiązań konsumpcyjnych. Środki z kredytu były powodom potrzebne również na opłacenie leczenia powódki D. K.. W tym celu powodowie skontaktowali się z pośrednikiem finansowym B. K., z którym współpracowali już przy zaciąganiu kredytów gotówkowych. Ofertę kredytu indeksowanego przedstawiono jako korzystniejszą. Warunki umowy w zakresie mechanizmu indeksacji nie były z powodami negocjowane (zeznania powódki M. K. – k. 656v.-657, zeznania powoda J. K. – k. 656v.-657, zeznania świadka B. K. – k. 463-467).

Powodowie w dniu 12 maja 2007 r. złożyli u poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank S.A. w K., wniosek o kredyt hipoteczny opiewający na kwotę 220.000 zł, indeksowany kursem waluty CHF na okres 15 lat (wniosek o udzielenie kredytu – k. 199-214).

Wraz z wnioskiem powodowie podpisali sporządzone na formularzu przygotowanym przez pozwanego oświadczenie o zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej oraz wnieśli o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Na formularzu zaprezentowano przykładowy wpływ zmian oprocentowania i kursu kredytu na wysokość miesięcznych rat dla kredytu w PLN i kredytu indeksowanego do CHF. Do obliczeń przyjęto kredyt w wysokości 150 tys. zł, 15-letni okres spłaty, zmienne oprocentowanie kredytu złotowego w wysokości 6% i dla kredytu indeksowanego 3% oraz spłatę w ratach równych. Zaprezentowano w jaki sposób może zmienić się wysokość raty w przypadku zwiększenia kapitału kredytu o 20%, wzroście kursu CHF o 0, (...), wzroście stopy procentowej o 4 pp i 1,8 pp. (oświadczenie o wyborze waluty obcej – k. 215-217).

Powodowie (i poprzednik prawny pozwanego zawarli 22 czerwca 2007 r. sporządzoną w dniu 19 czerwca 2007 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF (dalej także jako Umowa). Na jej mocy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 226.166,48 zł indeksowanego kursem CHF. Zgodnie z § 1 ust. 1 zd. 2 Umowy przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 101.238,35 CHF, rzeczywista równowartość miała być określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (umowa kredytu – k. 38-43).

Okres spłaty kredytu określono na 180 miesięcznych rat równych kapitałowo-odsetkowych (§1 ust. 2 Umowy). Oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,71%, w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży banku, która wynosi 3,31%. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§1 ust. 3 Umowy).

Rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby 893,62 CHF. Rzeczywista wysokość rat była określona w harmonogramie spłat (§1 ust. 4 Umowy).

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia Umowy wynosił 114.284,50 zł. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu została uzależniona od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 6,02%. Ostateczna wysokość rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 7 i 8 Umowy).

Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy kredyt został przeznaczony:

- a) w wysokości 15.500 zł na spłatę zobowiązań finansowych kredytobiorcy,
- b) w wysokości 7.500 na spłatę karty kredytowej w (...) Bank S.A.,
- c) w wysokości 24.473 zł na dowolny cel konsumpcyjny kredytobiorcy,
- d) w wysokości 5.400 zł na spłatę pożyczki gotówkowej w (...) Bank S.A.,

- e) w wysokości 158.827 zł na spłatę kredytu hipotecznego w (...) Bank S.A.,
- f) w wysokości 8.300 zł na spłatę karty kredytowej w (...) Bank S.A.,
- g) w wysokości 4.523,33 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- h) w wysokości 1.418,83 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych w ramach programu (...),
- i) w wysokości 224,32 zł na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu.

Według § 9 ust. 2 Umowy, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłacanych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

Zgodnie natomiast z §10 ust. 3 Umowy, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Tabeli kursów obowiązującego w dniu spłaty.

Definicję (...), tj. Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zawarto w § 6 ust. 1 Umowy. Zgodnie z treścią tej definicji Tabela Kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W przypadku nie spłacenia przez Kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Bank nalicza od wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości podwójonego oprocentowania umownego (§14 ust. 1 i 2 Umowy).

Jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§14 ust. 3 Umowy).

Zgodnie z § 19 ust. 3 Umowy ochrona ubezpieczeniowa w ramach Programu (...) kontynuowana jest w dalszych latach trwania umowy ubezpieczeniowej, jeżeli przed upływem okresu ubezpieczenia kredytobiorca nie złoży pisemnego oświadczenia o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej. Kredytobiorca wyraża zgodę, aby wszelkie koszty i opłaty związane z Programem (...) w trakcie uczestnictwa w Programie były doliczane do kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego a w przypadku ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych do raty spłaty (§19 ust. 6 Umowy).

W dniu 24 listopada 2011 r. strony zawarły Aneks nr (...) do Umowy, na mocy którego odroczone na okres 24 miesięcy spłatę kredytu w części przewyższającej kwotę 2350,19 PLN. Zgodnie z § 1 ust. 1 aneksu do wyliczenia wysokości raty należnej od powodów na rzecz banków miał znaleźć zastosowanie kurs sprzedaży NBP z dnia poprzedzającego spłatę raty. Za zawarcie tego aneksu, zgodnie z § 7 pozwany pobrał prowizję w wysokości 3,95% kwoty kredytu pozostałej do spłaty poprzez doliczenie jej do salda kredytu (Aneks nr (...) z 24.11.2011 r. – k. 44).

W dniu 17 września 2014 r. strony zawarły Aneks nr (...) do Umowy, zgodnie z którym zaległości w spłacie kredytu zostały doliczone do kwoty zadłużenia, a powód uzyskał karencję w spłacie kredytu na okres 1 miesiąca oraz na okres kolejnych 6 miesięcy w części przewyższającej równowartość 420 CHF. Karencję w spłacie kapitału przewidywał także

zawarty przez strony Aneks nr (...) z dnia 14 lipca 2016 r. (Aneks nr (...) z 17.09.2014 r. – k. 45-46, Aneks nr (...) z 14.07.2016 r. – k. 47).

Kredyt został uruchomiony w dniu 26 czerwca 2007 r. w całości w jednej transzy. Saldo kredytu po uruchomieniu kredytu, przeliczone według kursu kupna z Tabeli Kursowej pozwanego ustalono na kwotę 102.199,05 CHF. Powodowie rozpoczęli spłatę kredytu w dniu 31 lipca 2007 r. (historia spłaty kredytu – k. 133-135).

Powodowie w okresie od udzielenia kredytu do 2 stycznia 2017 r. spełnili na rzecz pozwanego świadczenie pieniężne w łącznej kwocie 270.951,76 zł. Różnica pomiędzy kwotą udzielonego kredytu (226.166,48 zł), a świadczeniem spełnionym przez powodów opiewa na kwotę 44.785,28 zł (270.951,76 zł – 226.166,48 zł) (historia spłaty kredytu – k. 133-135, pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości – k. 564-574).

Bank pozyskiwał finansowanie kredytów indeksowanych w walucie obcej, na wewnętrznym rynku międzybankowym, w ramach globalnych i wielomilionowych rozliczeń. Klient podpisując umowę kredytu indeksowanego otwierał swoją pozycję walutową na okres od momentu uruchomienia kredytu do moment jego spłaty. Ekspozycji klienta na ryzyko walutowe jest zmienna w czasie. Klient nie ma instrumentów zabezpieczających go przed ryzykiem walutowym. Zastosowanie indeksacji polegało na tym, że jak bank wypłacał klientowi kredyt w PLN i księgował jego wartość w walucie indeksacyjnej. Bank aby zabezpieczyć ryzyko udzielonego kredytu, sprzedawał wcześniej pozyskaną walutę i wiązał pozyskane pasywa (kredyty lub zobowiązania z transakcji pochodnych) z oprocentowaniem waluty obcej. Tabele kursowe wykorzystywane przy obliczaniu wysokości zobowiązania kredytobiorcy były sporządzane w oparciu o aktualne kursy rynkowe. W momencie sporządzania tabeli, pracownik banku odczytywał bieżące kursy z platformy R.. Następnie dokonywano uśrednienia tych kursów i korygowano je o procentową marżę po stronie kupna i sprzedaży. W ten sposób otrzymywany był bankowy kurs kupna i sprzedaży. Bank osiągał korzyść finansową w postaci czerpania zysku rozumianych jako różnica między oprocentowaniem wypłaconych kredytów a oprocentowaniem pozyskanych CHF (zeznania świadka P. S. – k. 443v.-451).

W piśmie z 22 lutego 2017 r. powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawarcia umowy kredytu złożonego pod wpływem błędu. Powodowie oświadczyli, że w chwili podpisywania Umowy działali w mylnym przekonaniu, co do całkowitego kosztu kredytu, wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz wysokości dodatkowego wynagrodzenia należnego bankowi z tytułu stosowania podwójnych klauzul indeksacyjnych. Jednocześnie powodowie wezwali pozwanego do zwrotu w terminie 7 dni od otrzymania pisma wszystkich kwot zapłaconych pozwanemu od dnia zawarcia umowy do 2 stycznia 2017 r. w łącznej wysokości 280.079,77 zł jako świadczeń nienależnych wskutek odpadnięcia podstawy prawnej ich otrzymywania. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 7 marca 2017 r. (pismo z 22.02.2017 r. – k. 48-51, potwierdzenie nadania – k. 54).

Powyzszy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych powyżej dokumentów prywatnych i wydruków złożonych przez strony do akt postępowania, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu wyznaczają one zakres okoliczności bezspornych oraz spornych, które sprowadzały się przede wszystkim do zagadnień prawnych, a nie ustaleń faktycznych, w zakresie wykonywania przedmiotowej Umowy kredytowej. Sąd pominął natomiast dowody z dokumentów oraz wydruków złożonych do akt postępowania a nie powołanych w treści uzasadnienia jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Zawierały one bowiem oceny prawne związane z problematyką umów kredytu indeksowanego w ogólności bądź dotyczyły wykładni postanowień Umowy, które to czynności były zastrzeżone dla orzekającego Sądu.

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania przesłuchanych w sprawie świadków P. S. i B. K.. Zeznania świadka P. S., Sąd włączył do podstaw rozstrzygnięcia, w zakresie sposobu finansowania akcji kredytowej w ramach umów kredytu indeksowanego oraz sposobu ustalania kursów walut w bankowych Tabelach kursów. Zeznania rzeczonego świadka, korelują z twierdzeniami oraz zarzutami powodów, w związku czym, brak jest podstaw do ich zakwestionowania, w przywołanym zakresie. Zeznania świadka B. K. stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w zakresie w jakim odnoszą się do poprzedzającego podpisanie umowy procesu prezentowania powodom ofert pozwanego banku.

Wyjaśnienia powodów złożone w charakterze strony, Sąd włączył do podstaw rozstrzygnięcia w zakresie w jakim korelowały one z pozostałym materiałem dowodowym, w tym podpisanymi oświadczeniami oraz treścią badanego stosunku prawnego.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu częściowo stanowiła także opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, w zakresie w jakim odnosiła się sumy wpłat powodów dokonanej na rzecz pozwanego tytułem spłaty kredytu w okresie objętym żądaniem pozwu. Wyczerpania biegłego w tej materii są według Sądu poprawne rachunkowo a sama opinia jest rzetelna i sporządzona zgodnie ze zleceniem Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Strona powodowa w ramach powództwa głównego wystąpiła przeciwko pozwanemu z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy kredytu indeksowanej do CHF oraz o zwrot wszystkich uiszczonych w związku z tą umową kwot w okresie od dnia zawarcia umowy do 2 stycznia 2017 r. jako świadczenia nienależnego. Przedmiot niniejszego postępowania sprowadzał się zatem do oceny ważności spornej Umowy. W pierwszej kolejności Sąd w uzasadnieniu ocenił zarzuty powodów w ramach powództwa głównego o ustalenie nieważności Umowy, a następnie dokonał rozważań w zakresie wpływu stwierdzonej nieważności Umowy, na roszczenia powodów o zapłatę.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. dopuszczalność powództwa o ustalenie uzależniona jest od wykazania przez powoda interesu prawnego w uzyskaniu rozstrzygnięcia o konkretnej treści. W doktrynie i orzecznictwie utrwalili się poglądy, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05).

Z powyższego wynika, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia. Wobec tego przyjmuje się istnienie interesu prawnego zawsze, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub gdy stronie nie stoi otworem droga procesu o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 września 2013 r., I ACa 773/13).

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy zauważyć należy, iż roszczenie o świadczenie, (którego powodowie domagają się obok roszczenia o ustalenie), które w rozumieniu przywołanego orzecznictwa jest powództwem dalej idącym, może dotyczyć wyłącznie świadczeń już spełnionych przez powodów. Powodowie jako kredytobiorca uiszczają na rzecz banku miesięczne raty kredytowe na warunkach określonych w Umowie. Powództwo o zapłatę obejmować może natomiast wyłącznie wniesione już przez powodów raty kredytowe, nie dotyczy kolejnych (przyszłych) zobowiązań okresowych, które powodowie będą obowiązani uiszczać na rzecz banku. Trzeba powtórzyć, iż zasadniczym, obiektywnie dostrzegalnym celem, dla którego powodowie zdecydowali się na wystąpienie o ochronę swych materialnoprawnych roszczeń do sądu, jest podważenie skuteczności oraz ważności

przedmiotowej Umowy, a tym samym podstaw prawnych zarówno dla wniesionych już rat kredytowych, jak również rat których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił. W ocenie Sądu, wyrok w sprawie o zapłatę, definitywnie nie zakończy powstałego między stronami Umowy sporu. Wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie reguluje wprost przedmiotowych granic związania orzeczeniem, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00).

Podsumowując, w tym stanie rzeczy niepewność stanu prawnego powoduje potrzebę uzyskania ochrony prawnej w drodze powództwa o ustalenie. Powodowie zgłaszają wątpliwości rzutujące na możliwość wykonywania spornego stosunku prawnego. Wskazują na nieważność Umowy, wynikającą z istoty umowy kredytu, zasad ogólnych, mechanizmu indeksacji, skuteczności oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych czynności prawnej zawartej pod wpływem błędu. W każdym z tych przypadków rozstrzygnięcie będzie rzutować na dalsze prawa i obowiązki stron. Stanowić będzie definitywną odpowiedź na pytanie, czy strony są obowiązane do wykonywania Umowy w dotychczasowy sposób. Merytoryczne rozpoznanie roszczeń powodów zgłoszonych w niniejszym postępowaniu, zakończy definitywnie powstały między stronami spór. Powodowie posiadają zatem interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne, dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest jeszcze aktualne.

Przechodząc w dalszej kolejności do oceny ważności spornej Umowy, należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Sprzeczność czynności prawnej z ustawą polega na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje przede wszystkim wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera treści lub innych elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej. Przez czynność prawną mającą na celu obejście ustawy należy natomiast rozumieć czynność wprowadzającą nieobjętą zakazem ustawowym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez ustawodawcę. Czynność mająca na celu obejście ustawy zawiera pozór zgodności z ustawą, ponieważ jej treść nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale skutki, które wywołuje i które objęte są zamiarem stron naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05). Jako podstawowy wyróżnik obejścia prawa należy więc przyjąć zaistnienie okoliczności, które prowadzą, za pomocą legalnych działań, do sytuacji prawnej sprzecznej z obowiązującymi przepisami, a także należałoby znaleźć normę prawną, która wynikałaby z przepisów prawa i była wskutek powyższych działań naruszona.

Wskazując na bezwzględną nieważność Umowy z powodu jej sprzeczności z prawem i zasadą nominalizmu powodowie wywodzili, iż kredytobiorca na mocy umowy kredytu zobowiązany jest do zwrotu bankowi ściśle określonej kwoty środków, którą wyznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. W konsekwencji, odwołując się do art. 358¹ § 2 k.c. oraz art. 69 Prawa bankowego, powodowie podnosili, że jeżeli kwota kredytu została w umowie o kredyt wyrażona w złotych polskich, to spełnienie świadczenia przez kredytobiorcę również powinno nastąpić poprzez zapłatę sumy nominalnej w walucie polskiej. Waloryzacja (indeksacja) zastrzeżona w Umowie jest zdaniem powodów niedopuszczalna, gdyż funkcję waloryzacyjną pełnią przewidziane w Umowie odsetki i prowizje.

Oceny czynności prawnej pod kątem wymagań ustawowych Sąd obowiązany jest dokonać według stanu prawnego obowiązujących na dzień dokonania tej czynności. W tym przypadku analizie podlega stan prawny obowiązujący w dniu podpisania przez strony spornej Umowy tj. 22 czerwca 2007 r. Do koniecznych elementów umowy kredytu

bankowego (*essentialia negotii*) w świetle art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe – według brzmienia na dzień zawarcia Umowy – należy zaliczyć:

a) po stronie kredytodawcy: 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych – określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu,

b) po stronie kredytobiorcy: 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu.

Elementem szczególnym zawartej przez strony umowy jest wpisanie do jej treści mechanizmu indeksacji świadczeń stron kursem waluty obcej. Umowa tego rodzaju została zakwalifikowana do umów nazwanych po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej, wcześniej zaś traktowana była jako umowa nienazwana, pochodna od umowy kredytu bankowego. W orzecznictwie przeważa stanowisko, które Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela, wedle którego umowy kredytu indeksowanego oraz denominowanego do walut obcych, stanowią jeden z możliwych wariantów umowy kredytu bankowego, ich konstrukcja nie narusza, co do zasady natury umowy kredytu bankowego, jest zgodna z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Charakterystyczne dla tego typu umowy są postanowienia przewidujące, iż w dniu wypłaty kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów dotyczą wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, co samo w sobie nie powoduje zmiany waluty wierzytelności, w żadnej mierze nie stanowi obejścia zasady nominalizmu. Strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), mogły poczynić dodatkowe zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej bądź też walucie obcej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał właśnie z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej (czy też obcej – w przypadku kredytu denominowanego), takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Artykuł 69 Prawa bankowego w dacie podpisania Umowy nie zawierał i w dalszym ciągu nie zawiera bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu.

Po dokonaniu analizy treść Umowy łączącej strony Sąd nie miał wątpliwości, iż jako całość zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne, wyodrębniające umowę kredytu bankowego od innych stosunków prawnych. Postanowienia umowne przewidujące, że w dniu wypłaty kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów, wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej - po jej przeliczeniu kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów dotyczą sposobu wykonania zobowiązania, co samo w sobie nie powoduje zmiany waluty wierzytelności, o czym wspomniano we wcześniejszej części uzasadnienia. W ocenie Sądu takie ukształtowanie stosunku prawnego między stronami w żadnej mierze nie stanowi obejścia zasady nominalizmu. Strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c. mogły bowiem poczynić zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał właśnie z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Nie ma więc racji w ocenie Sądu, w omawianym zakresie strona powodowa twierdząca, iż Umowa jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego. Treść tego przepisu w dacie podpisania Umowy nie zawierała i w dalszym ciągu nie zawiera bowiem bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu.

W ocenie Sądu powodowie mylnie utożsamiają pojęcie kwoty udzielonego kredytu z ekonomiczną siłą nabywczą udostępnianego przez bank kapitału. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa bądź niższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą bądź niższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14). Umowa kredytu bankowego z natury rzeczy nie zakłada istnienia ekwiwalentności świadczeń. Umowa, w momencie jej zawarcia była niewątpliwie korzystna dla powodów. Jedyną różnicą między kredytem walutowym a kredytem indeksowanym jest sposób uruchomienia kredytu. W obu przypadkach siła nabywczą otrzymanych środków pieniężnych nie musi pozostawać na przestrzeni czasu tożsama z równowartością ekonomiczną jaką kredytobiorca musi wydatkować na spłatę zadłużenia w walucie obcej w przypadku wzrostu kursu waluty obcej. Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., II CSK 429/11).

Jednakże, choć rozważaną konstrukcję umowy kredytu indeksowanego należy uznać za dopuszczalną co do zasady, w ocenie Sądu wskazywane przez powodów szczegółowe postanowienia umowne na mocy których następuje przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich na saldo zadłużenia kredytobiorcy wyrażone w CHF a następnie ustalenie przeliczenie wysokości świadczenia zwrotnego kredytobiorcy z CHF na PLN (§ 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 Umowy) stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Zgodnie z dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie zaś z dyspozycją art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W niniejszej sprawie Sąd nie miał wątpliwości, iż stronami umowy kredytowej jest przedsiębiorca - bank oraz konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. - powodowie. Do wniosków takich prowadzi sposób sformułowania postanowień umownych oraz cel, na jaki kredyt miał być przeznaczony. W świetle wyniku postępowania dowodowego, nie ulega również wątpliwości Sądu, że przytoczone klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy sporządzonym przez pozwanego. Brak jest wiarygodnych dowodów pozwalających na obalenie przez pozwanego domniemania prawnego w omawianym zakresie. Sam natomiast fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych, nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż umowa była indywidualnie negocjowana. Na gruncie oceny abuzywności wzorca należy odróżnić świadomość strony zawarcia w umowie określonego postanowienia od samej możliwości negocjowania jego treści. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych mają bowiem na celu ochronę konsumenta przed narzuceniem mu przez przedsiębiorcę - stronę mającą przewagę rynkową - niekorzystnych dla

niego postanowień, a nie tylko przed ukryciem tych postanowień w chwili zawierania umowy (zob. wyrok TSUE z 3 czerwca 2010 r., C. de A. y M. de P. M., C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).

Klauzule indeksacyjne określają w ocenie Sądu główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umowy kredytu) jest zatem zwrot kredytu. Zawarte w łączącej strony umowie klauzule waloryzacyjne określają właśnie to świadczenie. Świadczenie powodów polegające na zwrocie wykorzystanego kredytu, zostało określone z wykorzystaniem tych klauzul w ten sposób, że wysokość każdej raty kapitałowo-odsetkowej jest obliczana z wykorzystaniem dwukrotnego przeliczenia zobowiązania według kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat. Klauzule waloryzacyjne określają więc wysokość rat, stanowiących główne świadczenie powodów (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Tym niemniej powyższe nie stoi na przeszkodzie kontroli abuzywności powołanych klauzul. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. kontrola taka jest dopuszczalna pod warunkiem, że postanowienie określające główne świadczenie strony nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak trafnie wywiódł TSUE, dokonując wykładni postanowień dyrektywy 93/13, chodzi o jednoznaczność nie tylko z gramatycznego punktu widzenia, ale także przedstawienie konsumentowi w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu

o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i R., pkt 75). Tymczasem klauzule indeksacyjne, opierające się na Tabeli kursów sporządzanej każdego dnia roboczego przez pozwanego, a więc pozostawiające ustalenie kursu wymiany pozwanemu, z samej istoty zaprzeczają wymogowi przedstawienia powodom w przejrzysty sposób, mechanizmu ustalania tych kursów, tak żeby mogli oni w oparciu o obiektywne kryteria szacować wysokość swojego zobowiązania.

W orzecznictwie i doktrynie uważa się, iż w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy (W. Popiołek, *Objaśnienia do art. 3851 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2005*; K. Zagrobelny, *Objaśnienia do art. 385¹ [w:] E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2008*). Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 08 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez „dobre obyczaje” należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J.

Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10).

W ocenie Sądu abuzywność klauzul indeksacyjnych, przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały w rzeczywistości pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego przez zarząd pozwanego banku. Na mocy rzeczonych postanowień, pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF, poprzez samodzielne wyznaczanie w Tabelach kursowych, kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego - dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu przy jednoczesnym pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątpienia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Trzeba mieć przy tym na uwadze, że pomiędzy stronami, w ramach Umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od powodów spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości powodowie nie mogli oszacować, nie podlegała ona w zasadzie żadnej kontroli. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązania wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy. Kredytobiorcy nie wyjaśniono dlaczego bank stosował różnorodnej kursy waluty indeksacyjnej. Odmienne w momencie uruchomienia kredytu (kurs kupna) oraz odmienne w momencie spłaty (kurs sprzedaży) mimo, że między stronami Umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut. Wskazywanie obecnie, iż stosowanie niejednorodnych kursów walut, służyło do ograniczania ryzyka walutowego ze strony banku, który na skutek waloryzacji wyrażał w księgach rachunkowych wysokość zobowiązania z danej umowy kredytu w walucie obcej, z punktu widzenia prawa zobowiązań jest irrelewantne. To w jaki sposób bank sfinansuje akcję kredytową (spełni swoją część zobowiązania) z punktu widzenia konstrukcji (treści) umowy kredytu bankowego pozostaje bez znaczenia, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę, iż bank dokonując masowej wymiany waluty na rynku międzybankowym, z całą pewnością jest w stanie nabyć walutę wymienną na dużo korzystniejszych warunkach, aniżeli w obrocie detalicznym, co zdaniem Sądu również pośrednio podważa koncepcję ferowaną przez pozwanego. Tym niemniej zwrócić trzeba uwagę, że przedmiotem niniejszego postępowania jest ocena postanowień określonego kontraktu cywilnego, a nie badanie źródeł finansowania przez bank działalności kredytowej, sposobu zabezpieczenia ryzyka wynikającego z prowadzonej działalności gospodarczej. Przedmiotowa kwestia leży poza treścią łączącego strony stosunku prawnego.

Klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z Umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, w Tabeli kursowej, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Omawiane klauzule nie dają żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczonego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość. Przedstawienie przez pozwanego dopiero na kanwie niniejszego postępowania, ogólnego sposobu w jaki bank wyznaczał kursy w swojej Tabeli, jest działaniem spóźnionym. Tego rodzaju informacji, zabrakło bowiem w treści Umowy, wykładanej według brzmienia obowiązującego na dzień jej zawarcia.

Pomiędzy stronami przedmiotowej Umowy zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, albowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Jak już wskazano powyżej umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Tabeli kursów. W szczególności postanowienia przedmiotowej Umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w Umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażący sposób narusza interes konsumenta. Niewątpliwie jak zostało to już zaakcentowane w niniejszym uzasadnieniu, powodowie zostali przez pozwanego zapoznani z kwestią ryzyka kursowego. Oczywiście pozostaje, że konsument zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko jakie się z tym wiąże (a przynajmniej należy tego oczekiwać od przeciętnego konsumenta), a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych, ryzyko to jest niepodważalne, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na nieprzewidywalne koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Czym innym jest obiektywne ryzyko zmienności kursu walutowego, a czym innym ustalanie kursów walut przez zarząd pozwanego w zasadzie w dowolny sposób. Te dwie kwestie są ze sobą powiązane tylko w takim stopniu, w jakim czynniki rynkowe mają wpływ na kurs waluty w banku. Natomiast ryzyko to nie ma żadnego wpływu na ryzyko związane z możliwością dowolnego kształtowania przez pozwanego kursu wymiany waluty, w której denominowany jest kredyt, a to wpływa w sposób oczywisty na sytuację konsumenta.

W opisanych wyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenie interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13). To powodowało, że badane postanowienia są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszają interesy powodów jako konsumentów.

Przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie musi sprowadzać się wyłącznie do kwestii ekonomicznych - ujmowanych jako różnica między kursem zastosowanym przez bank a kursem rynkowym. W ocenie Sądu naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne (renoma, bank jako instytucja zaufania publicznego). Przemycenie do Umowy - dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania Tabel kursowych, stanowi wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta. W prawidłowo funkcjonującym stosunku kontraktowym, w którym zamieszczono klauzule waloryzacyjne, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na jednorodnych, obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. W ocenianych

klauzulach umownych, tego podstawowego wyznacznika zabrakło, co w ocenie Sądu, wypełniało dyspozycję art. 385¹ k.c.

Odnosząc się do skutków wywołanych tzw. ustawą antyspreadową, wskazać należy przede wszystkim, że idea dokonania nowelizacji prawa bankowego było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia (wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14). Jednakże, skoro, jak ustalił Sąd, postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie wiązały powodów *ex lege* i *ex tunc*, wadliwe postanowienia umowne nie mogły być sanowane wspomnianą ustawą (wobec braku bezpośredniego wskazania takiego skutku) ani też zawartym przez strony aneksem wprowadzającym do przeliczeń wysokości należnych kurs Narodowego Banku Polskiego w miejsce kursu z Tabeli banku.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych, na byt danej umowy (jej ważność, możliwość wykonania) trzeba zastrzec, iż według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 *in fine* k.c.). W praktyce, w judykaturze krajowej jak i europejskiej (na gruncie wykładni wspomnianej dyrektywy UE nr 93/13 przez TSUE) można zaobserwować rozbieżne poglądy w tej materii, sprowadzające się do trzech różnych grup zapatrywań:

1. przewidujące bezskuteczność abuzywnego postanowienia umownego, związanie umową w pozostałym zakresie,
2. przewidujące, iż w miejsce postanowień uznanych za abuzywne wchodzi przepisy dyspozytywne,
3. przewidujące nieważność całej umowy kredytu *ex tunc* i *ex lege* (na wyraźne i uzasadnione żądanie konsumenta).

O nieważności umowy kredytu bankowego można mówić wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające *essentialia negotii* umowy kredytu bankowego - art. 69 Prawa bankowego. W ocenie Sądu eliminacja z Umowy kwestionowanych postanowień skutkuje tym, iż Umowy kredytu nie sposób wykonać. Nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z *essentialia negotii* – musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia Umowy w ogóle. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności Umowę należy uznać za nieważną. Nie jest możliwe bowiem możliwe określenie świadczenia należnego pozwanemu od powódki.

Niemożliwe jest jednocześnie w ocenie Sądu zastąpienie rzeczonych klauzul abuzywnych, przepisami dyspozytywnymi. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powodowie takowej zgody nie wyrazili. Poza tym TSUE wykluczył w ogóle uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie może być art. 358 k.c. z uwagi już choćby na to, że nie obowiązywał on w obecnym brzmieniu w dacie zawarcia przez strony Umowy, przez co nie może mieć do tej umowy zastosowania. Przepis ten bowiem w obecnym brzmieniu został wprowadzony na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. Przepisem takim nie mogą być też żadne normy stosowane analogicznie - ze względów takich samych jak powołane przez TSUE na uzasadnienie niemożności stosowania art. 56 k.c. Nie korzystają one bowiem z domniemania braku nieuczciwego charakteru, jako że nie są przepisami uchwalonymi przez ustawodawcę.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało także powództwo główne o zapłatę. Powodowie domagali się bowiem zwrotu od pozwanego wszystkich kwot jakie w związku z zawartą Umową wpłacili na jego rzecz w okresie od dnia jej zawarcia

do 2 stycznia 2017 r. Podstawę zwrotu wzbogacenia stanowi art. 410 § 2 k.c., ale § 1 tego artykułu wskazuje, że przepisy poprzedzające, tj. art. 405-409 k.c., mają zastosowanie również przy nienależnym świadczeniu (wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15).

Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia. Korzyścią majątkową (wzbogaceniem) w rozpoznawanym przypadku jest zwiększenie aktywów - uzyskanie prawa majątkowego (sumy pieniężnej). W ocenie Sądu, przy wykładni art. 405 i nast. k.c., w przypadku nieważności umowy kredytu bankowego decydujące znaczenie winny mieć względy funkcjonalne. Ocena, czy i w jakich okolicznościach następuje bezpodstawne wzbogacenie, wymaga ustalenia celu wskazanej instytucji, którym jest przywrócenie zakłóconej równowagi majątkowej zgodnie z zasadami słuszności. Konieczne jest zatem każdorazowo ustalenie, czy w świetle zasad słuszności przesunięcia majątkowe dokonane między dwoma podmiotami nastąpiły w taki sposób, iż doszło do zachwiania koniecznej i podlegającej ochronie równowagi majątkowej. Co istotne, konieczne jest przy tym ustalenie, jaki byłby skład majątku zubożonego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące niesłuszne wzbogacenie (wyrok Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2019 r., V CSK 52/18).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że jeżeli Umowa nie wiązała stron ex tunc, to świadczenie nienależne w pierwszej kolejności spełnił pozwany, uruchamiając kredyt. Z porównania kwoty wypłaconego powodowi przez bank kredytu oraz sumy dokonanych przez powodów na rzecz pozwanego wpłat należy wnioskować, że strona powodowa świadczyła w wykonaniu spornej Umowy więcej niż strona pozwana. Pozwany pozostaje wzbogacony kosztem powodów o kwotę 44.785,28 zł (kwota udzielonego kredytu – suma wpłat powodów). Suma wszystkich świadczeń spełnionych przez powodów tytułem wykonywania nieważnej Umowy, przewyższa wysokość świadczenia pieniężnego otrzymanego w ramach uruchomienia kredytu. Na żądanie powodów należało zatem rozliczenia stron i zasądzić od pozwanego na rzecz powodów zwrot nienależnego świadczenia.

Z powołanych wyżej względów Sąd zasądził w punkcie 2. sentencji wyroku od pozwanego na rzecz powodów kwotę 44.785,28 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 marca 2017 r. do dnia zapłaty, a w punkcie 3. sentencji wyroku oddalił powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Powodowie wezwali bowiem pozwanego do zwrotu roszczeń dochodzonych w niniejszym procesie pismem z 22 lutego 2017 r., zakreślając mu 7-dninowy termin na zapłatę. Pismo zostało doręczone pozwanemu 7 marca 2017 r. W związku z tym odsetki stały się należne dnia następnego po dniu, w którym upłynął wyznaczony przez stronę powodową termin, tj. od 15 marca 2017 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

Łączna wartość przedmiotu sporu w niniejszym postępowaniu w zakresie powództwa głównego o ustalenie nieważności Umowy oraz powództwa głównego o zapłatę wynosiła 506.247 zł (226.167 zł + 280.080 zł). Powództwo zostało uwzględnione w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności umowy w całości (226.167 zł), natomiast powództwo o zapłatę w części (44.758,28 zł). Powodowie utrzymali się ze zatem ze swoimi żądaniami w 53,52% ulegając pozwanemu w pozostałych 46,48%.

Na koszty poniesione przez powodów złożyła się opłata sądowa od pozwu – 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 51 zł, koszty zastępstwa procesowego – 10.800 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 2.000 zł (k. 474. Spożytkowana w całości) oraz kwocie 589,58 zł (postanowienie – k. 578, zaliczka – k. 603), a więc w całości. Strona powodowa poniosła łącznie koszty w wysokości – 14.406,58 zł.

Pozwany poniósł koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego – 10.800 zł.

Zważywszy na stosunek w jakim strony utrzymały się ze swoimi żądaniami oraz wysokość poniesionych przez strony kosztów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.681,76 zł ($[14.406,58 \text{ zł} \times 53,52\%] - [10.817 \text{ zł} \times 46,48\%] = 7.709,89 \text{ zł} - 5.028,13 \text{ zł}$).

Rozliczenie kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie oparto na art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 k.p.c. Na koszty sądowe poniesione przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Warszawie w łącznej kwocie 351,04 zł złożył się zwrot kosztów podróży przyznany świadkowi B. K. (postanowienie – k. 470). Mając na względzie stosunek w jakim strony uległy przeciwnikowi procesowemu, Sąd nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie solidarnie kwotę 163,18 zł ($351,04 \text{ zł} \times 46,48\%$) zaś od pozwanego pozostałą różnicę wynoszącą 187,86 zł ($351,04 \text{ zł} - 163,18 \text{ zł}$).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Z./ (...)